

Sygn. akt II K 903/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy w Goleniowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Żmijewska

Protokolant: Justyna Romańczuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu : 20.03.2018r, 15.05.2018r, 18.09.2018r, 02.10.2018r, 27.11.2018r

sprawy **P. O.** syna J. i B. z domu N., ur. (...) w G., karanego,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 12 maja 2017 r. w G. przy ul. (...) groził S. S. (1) pozbawieniem życia co wzbudziło w zagrożonym uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

II. w dniu 12 maja 2017 roku w G. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia ciała S. S. (1) w ten sposób, że uderzył go ręką zaciśniętą w pięść po barku i w twarz, dusił za szyję, na skutek czego doszło u ww. do obrażeń ciała w postaci obrażeń głowy, pod postacią stłuczenia głowy, bez widocznych śladów obrażeń ciała, obrażeń szyi, pod postacią zaczerwienienia skóry lewej strony szyi, obrażeń tułowia, pod postacią zaczerwienienia skóry lewej strony karku, co łącznie spowodowało naruszenie narządów ciała, na okres czasu do dni siedmiu, w stopniu lekkim czym działał na szkodę S. S. (1) tj o czyn z art. 157§2k.k.

I. ustalając, że oskarżony P. O. dopuścił się popełnienia czynów opisanych w pkt I i II części wstępnej wyroku, kwalifikowanych z art. 190 § 1 k.k. oraz z art. 157§2k.k. i uznając, że wina oskarżonego i społeczna szkodliwość obu opisanych czynów nie są znaczne, a okoliczności ich popełnienia nie budzą wątpliwości, na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie przeciwko P. O. o te czyny na okres próby 1 (jednego) roku

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw z art. 46§2 k.k. zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego S. S. (1) nawiazkę w kwocie 600zł (sześćset złotych)

III. na podstawie art. 629 k.p.k. oraz art 7 ustawy z dnia 23.06.1973r o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym wymierza opłatę w kwocie 80zł (osiemdziesiąt złotych)

Sygn akt II K 903/17

UZASADNIENIE

Oskarżony P. O. wieczór 12 maja 2017r spędzał w swoim mieszkaniu przy ul. (...) w G.. W domu była też jego żona A. O.. Około godz. 21.00 do domu wrócił też syn oskarżonego S. O.. Oskarżony usłyszał od niego, że został kopnięty przez pana S. S. (1). Gdy zapytał „i co?” syn pokazał mu otarcia i rany. To co zobaczył i usłyszał wzburzyło oskarżonego. Natychmiast wybiegł z mieszkania.

Dowód : wyjaśnienia oskarżonego k. 111- 112

Na parkingu pod blokiem oskarżony zauważył samochód – lawetę – prowadzony przez pokrzywdzonego. Zatrzymał go wchodząc mu prosto pod koła na środek drogi, potem otworzył drzwi od strony kierowcy, i zaczął uderzać siedzącego na miejscu kierowcy pokrzywdzonego S. S. (1). Zadał mu kilka ciosów z pięści w lewy i prawy policzek potem, zaczął

dusić i bić z pięści po prawym barku. Pokrzywdzony mówił do oskarżonego aby go nie bił bo ma chory kręgosłup. Ten odpowiedział, że nie interesuje go jego kręgosłup i dalej uderzał go w bark.

Widząc co się dzieje kolega pokrzywdzonego, który był z nim w samochodzie - E. K. - wysiadł z auta, obszedł samochód i odciągnął oskarżonego od pokrzywdzonego. Na koniec oskarżony powiedział mu, że jak taka sytuacja znowu będzie miała miejsce to go „zajebie”.

Dowód : zeznania S. S. (1) k. 2-4, 33-34, 112, 112-113v

zeznania E. K. k. 9-10, 27-28, 113v-114

zeznania W. S. k. 128v

Obserwująca zdarzenie z odległości kilku metrów żona oskarżonego A. O. zawiadomiła o godz. 21.07 policję wskazując, że jej syn został kopnięty, a ona spryskana gazem.

Przybyły na miejsce funkcjonariusz policji K. F. przeprowadził rozmowy z uczestnikami zdarzenia. Nie widział ani u oskarżonego ani u jego żony ani syna oznak zaczerwienienia lub łzawienia od gazu, u pokrzywdzonego widział natomiast zaczerwienienia na karku i szyi.

Dowód : zeznania K. F. k. 50-51, 127v

Pokrzywdzony S. S. (1) do szpitala zgłosił się 12.05.2017r godz. 21.50 gdzie rozpoznano u niego powierzchowne urazy obejmujące liczne okolice ciała, zalecono oszczędzający tryb życia i wypuszczono do domu. W opisie odnotowano m.in. : krążeńiowo i oddechowo wydolny, czaszka kształtna opukowo niebolesna, szyja ruchoma prawidłowo, widoczne zaczerwienienia po stronie lewej szyi i karku.

Na skutek urazu zadanego w krótkim czasie, z niedużą siłą w skali siły człowieka narzędziem: dość twardym, obłym, tęnym i tępokrawędzistym jakim mogły być np. pięści i ręce dorosłego mężczyzny pokrzywdzony doznał obrażeń : głowy, szyi i tułowia pod postacią :

- stłuczenia głowy bez widocznych śladów obrażeń ciała (co stanowiło naruszenie nietykalności cielesnej),
- zaczerwienienia skóry lewej strony szyi (co stanowiło naruszenie czynności narządu ciała jakim jest szyja na okres czasu do dni siedmiu w stopniu lekkim)
- obrażeń tułowia pod postacią zaczerwienienia skóry lewej strony karku (co stanowiło naruszenie czynności narządu ciała jakim jest tułów na okres czasu d dni siedmiu w stopniu lekkim)

O zaistniałym zdarzeniu pokrzywdzony S. S. (1) zawiadomił policję w dniu 15.05.2017r .

Dowód : karta informacyjne udzielonej pomocy ambulatoryjnej k. 5

Opinia biegłego z zakresu medycyny k. 25-29

Opinia uzupełniająca k. 167-173

Oskarżony P. O. urodził się (...) w G.. Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Żona i dzieci pozostają na jego utrzymaniu. Posiada wykształcenie(...) – (...). Pracuje uzyskując wynagrodzenie w kwocie 3700zł miesięcznie. Nie był uprzednio karany sądownie.

Posiada bardzo dobrą opinię w miejscu pracy.

Dowód : oświadczenie oskarżonego k. 70-70v

karta karna k. 72

dane osobo poznawcze k. 73

opinia o pracowniku k. 110

Słuchany na etapie postępowania przygotowawczego, po przedstawieniu zarzutów nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 70-71)

Słuchany przed sądem (k. 111-112) oskarżony przyznał, że stanął przed samochodem prowadzonym przez pokrzywdzonego, zatrzymał go podszedł do auta, otworzył drzwi od kierowcy, stanął na schodku, chciał wyciągnąć pokrzywdzonego ale ten się opierał. Nie bił go, nie dusił. S. S. (1) głową leżał na drugim siedzeniu. Złapał go za rękę. Wtedy odczuł gaz, żona była za nim i też ten gaz poczuła. Wówczas wysiadł z auta. W samochodzie razem z pokrzywdzonym był też E. K., gdy oskarżony opuścił kabinę E., który wcześniej wysiadł z samochodu, złapał go chyba po to by znowu tam nie wszedł.

Dowód : wyjaśnienia oskarżonego k. 70-71, 111-112

Odmienne całe zdarzenie zrelacjonował w swych zeznaniach S. S. (1). Pokrzywdzony słuchany jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, przy przyjęciu ustnego zawiadomienia o przestępstwie (k. 2-4) wskazał, iż oskarżony P. O. zatrzymał go jak jechał, wszedł mu prosto pod koła potem otworzył drzwi od jego strony, i zaczął go bić. Uderzył kilka razy z pięści w lewy i prawy policzek potem, zaczął dusić i bić z pięści po prawym barku. Pokrzywdzony mówił do oskarżonego aby go nie bił bo ma chory kręgosłup. Ten odpowiedział, że nie interesuje go jego kręgosłup i dalej uderzał go w bark. Widząc to jego kolega, który był z nim w samochodzie - E. K. - wysiadł z auta i odciągnął P. O. od niego. Całe zdarzenie obserwował syn oskarżonego i jego żona, która stała 10m dalej. Na koniec oskarżony powiedział mu, że jak taka sytuacja znowu będzie miała miejsce to go „zajebie”.

Słuchany w charakterze podejrzanego, w sprawie o popełnienie przestępstwa na szkodę syna oskarżonego, S. S. (1) tak samo wskazał, iż (k. 33-34) P. O. stanął na środku drogi wymuszając zatrzymanie poczym otworzył drzwi od kierowcy, od razu zaczął go bić , zadawał ciosy w prawy bark, dusił, gdy on w tym czasie był zapięty w pasy bezpieczeństwa. Oskarżony nie dał mu dojść do słowa. Wtedy E. K. wysiadł z samochodu i odciągnął go. Pokrzywdzony przyznał, że po tym zdarzeniu boi się oskarżonego, ma lęki.

Słuchany przed sądem (k. 112) pokrzywdzony w ten sam sposób zrelacjonował zdarzenie, do którego miało dojść 12 maja 2017r. Zaprzeczył by oskarżony łapał go za rękę – jak sam na to wskazuje - od razu łapał za szyję i dlatego się odchyłał na tyle na ile pozwalał mu pas. Dostał 8-10 ciosów w twarz, głowę ramiona. W uzupełnieniu pokrzywdzony wskazał, iż ma po tym nerwice lękową. Wskazał również, że bezpośrednio po zdarzeniu był na policji ale powiedzieli, że nie mają ludzi aby przyjąć od niego zgłoszenie.

Okoliczności wskazane przez pokrzywdzonego znajdują potwierdzenie w treści zeznań złożonych przez świadka E. K.. Słuchany jeszcze w postępowaniu przygotowawczym (k. 9-10, 27-28) wskazał, że gdy szukali miejsc do zaparkowania P. O. otworzył drzwi do kabiny i zaczął uderzać S. gdzie popadnie, okładał go pięściami po całym ciele. P. mówił mu, że ma chory kręgosłup. Gdy S. zatrzymał samochód wówczas on sam wysiadł i pobiegł, złapał oskarżonego wpół i odciągnął. Wtedy P. O. przyznał, że kazał synowi go sprowokować, że nie powinien tu parkować lawetą i że jeszcze raz to go zajebie. Żona P. O. nie podchodziła do lawety, stała pod klatką. S. nie użył żadnego gazu. Tej samej treści zeznania świadek złożył przed sądem (k. 113v-114)

Zeznania złożone przez pokrzywdzonego i E. K. znajdują w części potwierdzenie w treści zeznań złożonych przez funkcjonariusza policji, który przybył na miejsce krótko po zdarzeniu. K. F. zeznał, iż (k. 50-51) był na miejscu zaraz po zgłoszeniu i nie widział ani u oskarżonego ani u jego żony ani u syna oznak zaczerwienienia lub łzawienia od gazu natomiast u pokrzywdzonego widział zaczerwienienia na karku i szyi. Tej samej treści zeznania świadek ten złożył w sądzie (k. 127v).

Zeznania złożone przez pokrzywdzonego są też zgodne z tym, co w swych zeznaniach podała W. S. (k. 128v). Świadek zeznała, że gdy zbiegła przed blok zawiadomiona przez E. K. pani O. stała przy klatce, pan O. wychodził z lawety i mówił, że go „zajebie”. Syn miał zadrapania na twarzy był czerwony i opuchnięty. Nigdy syn nie miał gazu.

Świadek I. W. (k. 128-128v, 160) potwierdziła natomiast podawane przez pokrzywdzonego okoliczności dotyczące stanu w jakim znajdował się bezpośrednio po zdarzeniu.

Zeznania wymienionych powyżej osób sąd uznał za polegające na prawdzie. Są one pełne, wzajemnie niesprzeczne, wspólnie – uzupełnione o informacje zawarte w dokumentacji lekarskiej dotyczącej pokrzywdzonego i opinii biegłego z zakresu medycyny - tworzą logiczny ciąg zdarzeń.

Wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego miała znaleźć potwierdzenie w zeznaniach jego żony A. O. i mieszkającego w bloku przy którym zdarzenie miało mieć miejsce W. W..

Słuchana na etapie postępowania przygotowawczego A. O. (k. 25-26) przedstawiła przebieg zdarzeń bardzo bliski temu, co mówił jej mąż potwierdzając (wbrew temu co mówią pozostali wymienieni powyżej świadkowie), że podeszła wraz z mężem do samochodu w którym był pokrzywdzony. Mąż otworzył drzwi i zapytał czemu kopnął jego syna, nastąpiła wymiana zdań i mąż złapał pokrzywdzonego za koszulę i szarpał. S. S. (1) wyjął gaz i psiknął w ich kierunku. Piekła ją twarz i oczy, nie mogła oddychać, odeszła i zadzwoniła pod numer alarmowy. Słyszała, że woła ją sąsiad z balkonu. Przyjechała policja. Słuchana ponownie (k. 43-44) wskazała, iż widziała jak mąż podszedł do lawety, otworzył drzwi i krzychał dlaczego kopnął jego syna, wszedł na stopień i złapał kierowcę za ubranie, S. się cofał, wbijał w oparcie. Była zaraz za mężem poczuła gaz ale nie wie kto psiknął. Poszła pod klatkę, zadzwoniła na numer alarmowy, zgłosiła kopnięcie syna, operator przełączył ją na pogotowie ale nie skorzystała z pomocy lekarza. Nie widziała aby mąż uderzył S., widziała że złapał go za koszulę a ten się wygiął. Przed sądem (k. 114v-115) w uzupełnieniu złożonych zeznań wskazała, że widziała E. jak biegał wokół lawety ale nie widziała by miał on kontakt z jej mężem.

Okoliczności podane przez oskarżonego i jego żonę miał potwierdzić obserwujący zdarzenie z balkonu świadek W. W. (k. 24). Wskazane przez niego okoliczności w żaden sposób nie są zgodne z tym co podał oskarżony i jego żona. Świadek wskazał, iż stał na swoim balkonie na 4 piętrze. Widział jak S. S. (1) kopnął syna oskarżonego, a potem jak wybiegła A. O. z synem, podbiegła do lawety. Była wymiana zdań pomiędzy S. a A. O., oni krzyczeli. Słyszał jak S. S. (1) mówił, że ma chory kręgosłup, a potem psiknął gazem. Świadek przyznał, że nie widział tam oskarżonego. Słuchany ponownie (k. 46-47) zeznał, że wybiegła A. z synem, podeszła do lawety, drzwi były zamknięte i klóciła się z kierowcą przez okno, ten wystawił rękę i czymś psiknął, A. odeszła. Potem widział, że przyjechała policja. Nie widział P. O., nie widział by ktoś otwierał drzwi i szarpał się z kierowcą. Przed sądem świadek złożył zeznania tej samej treści (k. 126v-127)

Pozostałe przesłuchane w sprawie osoby (K. Z. k. 29, 159v A. F. k. 54 S. N. k. 56 S. O. k. 58 P. D. k. 64-65)nie były świadkami zdarzenia objętego aktem oskarżenia, a wypowiadały się na temat wydarzeń, które miały mieć miejsce dzień wcześniej oraz bezpośrednio przed zdarzeniem, a w których brał udział syn oskarżonego S. O.. Zeznania tych osób nie stanowiły podstawy do czynienia ustaleń faktycznych w tym postępowaniu.

W poczet materiału dowodowego sąd przyjął zebrane w sprawie dowody z dokumentów uznając je za wiarygodne zarówno w zakresie ich autentyczności jak i zawartej w nich treści.

Jako pełną i wewnętrznym niesprzeczną sąd przyjął opinię sporządzoną przez biegłego z zakresu medycyny (k. 25-29) wraz z opinią uzupełniającą (k. 167-173). Biegły udzielił odpowiedzi na wszystkie postawione mu pytania a sformułowane w opinii wnioski w sposób należyty uzasadnił.

Mając powyższe na uwadze sąd wyjaśnienia oskarżonego co do przebiegu zdarzenia z udziałem pokrzywdzonego i świadka E. K. uznał za niewiarygodne. Okoliczności podane przez oskarżonego i jego żonę - w przeciwieństwie do tych podanych przez pokrzywdzonego - nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach pozostałych przesłuchanych osób ani w zebranych w sprawie dowodach z dokumentów. Wskazać należy, że nawet wzajemnie wyjaśnienia oskarżonego

i zeznania żony są sprzeczne. Sam oskarżony przyznaje że E. K. złapał go chyba po to by tam więcej nie podchodziła, a A. O. wskazała, iż nie widziała by E. K. miał jakikolwiek kontakt z jej mężem.

P. O. został oskarżony o to, że :

- w dniu 12 maja 2017 roku w G. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia ciała S. S. (1) w ten sposób, że uderzył go ręką zaciśniętą w pięść po barku i w twarz, dusił za szyję, na skutek czego doszło u ww. do obrażeń ciała w postaci obrażeń głowy, pod postacią stłuczenia głowy, bez widocznych śladów obrażeń ciała, obrażeń szyi, pod postacią zaczerwienienia skóry lewej strony szyi, obrażeń tułowia, pod postacią zaczerwienienia skóry lewej strony karku, co łącznie spowodowało naruszenie narządów ciała, na okres czasu do dni siedmiu, w stopniu lekkim czym działał na szkodę S. S. (1) tj o czyn z art. 157§2k.k.

- w dniu 12 maja 2017 r. w G. przy ul. (...) groził S. S. (1) pozbawieniem życia co wzbudziło w zagrożonym uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

Art. 157§2 k.k. stanowi, iż kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Sąd na podstawie zebranego i ocenionego w sposób wskazany powyżej materiału dowodowego przyjął, iż oskarżony, który w dniu 12 maja 2017 roku w G. przy ul. (...) uderzył S. S. (1) ręką zaciśniętą w pięść po barku i w twarz, dusił za szyję, a przez takie działanie spowodował u niego obrażenia ciała w postaci :

- obrażeń głowy, pod postacią stłuczenia głowy, bez widocznych śladów obrażeń ciała,

- obrażeń szyi, pod postacią zaczerwienienia skóry lewej strony szyi,

- obrażeń tułowia, pod postacią zaczerwienienia skóry lewej strony karku,

co łącznie spowodowało naruszenie narządów ciała, na okres czasu do dni siedmiu, w stopniu lekkim swym zachowaniem spowodował powstanie opisanych w art. 157 § 2k.k. skutków.

Pojęcie „powoduje” obejmuje bowiem wszystkie zachowania, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem. W sprawie powyższej zeznania pokrzywdzonego jak i pozostałych świadków, a także przeprowadzony dowód z opinii biegłego pozwolił na wykazanie związku przyczynowo skutkowego między zachowaniem oskarżonego a doznany przez pokrzywdzonego urazem.

Zaznaczyć należy, iż zachowanie oskarżonego obiektywnie naruszało wynikającą z naszej wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka.

Przestępstwo określone w art. 157 § 2 k.k. może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym. Podobnie, jak to ma miejsce w wypadku przestępstwa opisanego w art. 156 § 1 (zob. teza 24 do art. 156), konieczne jest też w wypadku przestępstwa określonych w art. 157 § 2 sięgnięcie do konstrukcji zamiaru ogólnego. Sprawca nie musi uświadamiać sobie i np. chcieć, aby powodowany przez niego uszczerbek na zdrowiu trwał dłużej niż 7 dni albo nie dłużej niż 7 dni. Wystarczy, dla przyjęcia realizacji znamion typu określonego w art. 157 § 2, że sprawca chciał albo przewidując możliwość na to się godził, że spowoduje uszczerbek na zdrowiu.

W sprawie powyższej – oceniając kompleksowo zachowanie oskarżonego – uzasadnionym stało się przyjęcie, iż działał on umyślnie z zamiarem wynikowym. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony chciał spowodować skutek z art. 157§2 ale jednak przewidując możliwość jego powstania na to się godził.

W sprawie nie zaistniały okoliczności wyłączające bezprawność zarzucanego oskarżonemu czynu.

Mając na uwadze charakter dobra prawnego podlegającego ochronie z mocy art. 157 § 2 k.k. tj. jest zdrowie człowieka, rozumiane jako prawidłowość procesów fizjologicznych i związana z tym wydolność człowieka do wypełniania jego

funkcji społecznych. Mając też na względzie rozmiar szkody wyrządzonej i sposób działania oskarżonego należało przyjąć, iż stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu był wyższy od znikomego

W sprawie nie zaistniały okoliczności wyłączające winę, dlatego też należało przyjąć, iż oskarżony w sposób świadomie postąpił wbrew normie prawnej zawartej w art. 157 § 2 k.k.

Zachowanie realizujące znamiona przestępstwa określonego w art. 190 § 1 k.k. polega natomiast na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby jej najbliższej.

Groźba jest oddziaływaniem na psychikę drugiej osoby przez przedstawienie zagrożonemu zła, które go spotka ze strony grożącego albo innej osoby, na której zachowanie groźący ma wpływ. Najczęściej zło to ma spotkać zagrożonego w wypadku niepoddania się woli grożącego. Możliwa jest jednak groźba, której celem nie jest podporządkowanie woli zagrożonego woli sprawcy, lecz jedynie wywołanie u sprawcy stanu obawy przed spełnieniem groźby.

W tej sprawie mieliśmy do czynienia z pierwszym opisanym rodzajem groźby. Działając w ten sposób oskarżony chciał wymóc na pokrzywdzonym określony sposób zachowania.

Rodzaj i forma kierowanych gróźb zostały wskazane przez pokrzywdzonego i przesłuchanych świadków. Oskarżony groził S. S. (1) pozbawieniem życia, co oznacza, że groził popełnieniem – jak tego wymaga przepis art. 190 § 1 k.k. – przestępstwa.

W sprawie ustalić należało, czy wymienione groźby wzbudziły u pokrzywdzonego obawę, że zostaną spełnione, a obawa ta była uzasadniona. Przestępstwo określone w art. 190 § 1 należy bowiem do kategorii przestępstw materialnych. Do dokonania tego przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku w postaci wzbudzenia w zagrożonym uzasadnionej obawy, że groźba będzie spełniona. Tym samym pokrzywdzony musi potraktować groźbę poważnie i uważać jej spełnienie za prawdopodobne przy czym nie jest wymagane obiektywne niebezpieczeństwo realizacji groźby.

Powstała w umyśle pokrzywdzonego subiektywna obawa i jego przekonanie o prawdopodobieństwie realizacji groźby muszą być natomiast uzasadnione, to znaczy, że zarówno okoliczności, w jakich groźba została wyrażona, jak i osoba grożącego robią wrażenie, iż groźba wyrażona została na serio i daje podstawy do uzasadnionej obawy.

Okoliczności ustalone w sprawie wskazują, iż oskarżony nie tylko poważnym głosem, wypowiadał groźby ale i przy tej okazji był agresywny. Przy wypowiadaniu gróźb nie obawiał się tego, że mogą usłyszeć je osoby trzecie. W tej sytuacji obawa pokrzywdzonego, że kierowane pod jego adresem groźby mogą zostać spełnione była w pełni uzasadniona.

Wobec powyższego swym zachowaniem oskarżony wypełnił znamiona czynu kwalifikowanego z art. 190§1k.k.

Mając na uwadze całość zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne za uzasadnione Sąd uznał rozważenie zasadności warunkowego umorzenia postępowania.

Zgodnie z treścią art. 66. § 1. k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karanego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Tym samym przesłankami warunkowego umorzenia postępowania są:

a) uprzednia niekaralność sprawcy za przestępstwo umyślne (obejmuje nie tylko niekaralność za zbrodnię lub umyślny występki, ale także przypadki, w których sąd odstąpił od wymierzenia kary, czy zastosowano środki przewidziane dla nieletnich, środki zabezpieczające; sprawca jest niekarany, jeśli nastąpiło już zatarcie skazania);

b) zagrożenie czynu karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat

c) stopień winy i stopień społecznej szkodliwości nie mogą być znaczne, co nie oznacza ich nieznacznosci czy znikomośc; aktualne jest w tym zakresie orzeczenie SN, w którym stwierdzono, że gdy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu nie jest znikomy, nie oznacza to wcale, że nie jest on znaczny; gdy stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu nie jest znaczny, to oznacza to coś więcej niż znikomośc (wyrok SN z 26 maja 1970 r., Rw 450/70, OSNKW 1970, nr 9, poz. 102);

d) brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu wymaga bezspornego ustalenia samego faktu popełnienia przestępstwa i jego okoliczności; nie jest wystarczające samo przyznanie się sprawcy do popełnienia zarzucanego mu czynu;

e) tzw. pozytywna prognoza kryminologiczna, wyrażająca się w przypuszczeniu opartym na ocenie właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz jego dotychczasowym sposobie życia, że sprawca pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Jak wynika nie tylko z oświadczenia oskarżonego ale i otrzymanych informacji z Ministerstwa Sprawiedliwości oskarżony nie był uprzednio w ogóle karany sądownie

Zarzucane mu przestępstwo kwalifikowane z art. 157§2k.k. jest zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2, natomiast czy z art. 190§1 k.k. zagrożony jest również karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat

Wątpliwości nie budzą również okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanych mu czynów. Fakt ten został potwierdzony w zeznaniach pokrzywdzonego jak i wskazanych przez niego świadków oraz dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego lekarza. Tym samym spełniona została kolejna przesłanka wymieniona w art. 66§1k.k.

Badając natomiast stopień winy, który nie może być znaczny wskazać należy, iż przesłanka stopnia winy wymaga odwołania się do katalogu okoliczności umniejszających winę. W grę nie wchodzi okoliczności wyłączające winę, wtedy bowiem sprawca nie popełnia przestępstwa ze względu na niewymagalność dania posłuchu normie. W tej sytuacji stopień winy (zawinienia) determinują następujące okoliczności:

- rozpoznawalność sytuacji oraz jej prawnej oceny,
- możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnym z prawem,
- zdolność do pokierowania zachowaniem

Okoliczności umniejszające winę są pochodne względem okoliczności wyłączających winę. Rozpoznawalność sytuacji oraz oceny prawnej sytuacji jest pochodną błędu, a możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia właściwej decyzji oraz zdolność pokierowania swoim zachowaniem są pochodnymi niedojrzałości, niepoczytalności, stanu wyższej konieczności w warunkach anormalnej sytuacji motywacyjnej oraz działania na rozkaz. Stąd też zmniejszonym stopniem winy cechuje się przykładowo przestępstwo popełnione przez podwładnego na polecenie przełożonego, o ile obawia się on utraty pracy w razie jego niewykonania (działa on w warunkach zbliżonych do anormalnej sytuacji motywacyjnej), podobnie jak umniejsza stopień winy przestępstwo księgowego podjęte w warunkach niedostatecznego rozpoznania stanu prawnego (działa on w warunkach nieusprawiedliwionego błędu co do bezprawności).

Ustalenie stopnia społecznej szkodliwości powinno natomiast opierać się na determinantach tego stopnia. W art. 115 § 2 zostało bowiem wskazanych w wyczerpujący sposób 10 determinant stopnia społecznej szkodliwości: rodzaj naruszonego dobra prawnego, charakter naruszonego dobra prawnego, rozmiary szkody (wyrządzonej albo grożącej), sposób popełnienia czynu, okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności, stopień naruszenia reguł ostrożności

Odnosząc powyższe uwagi do rozpoznawanej sprawy – oznaczając stopień zawinienia - wskazać należy, iż oskarżony :

- widząc u syna obrażenia na ciele

- słysząc relację z tego co się wydarzyło tj że syn został kopnięty przez kierowcę lawety, tego samego, który dzień wcześniej w brzydkich słowach odezwał się do niego i jego kolegów i robił im zdjęcia

- zdenerwowany tym,

znalazł się w sytuacji znacznie ograniczającej możliwość prawidłowej jej oceny i podjęcia decyzji o postępowaniu zgodnie z prawem.

Przy oznaczaniu stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu istotnym był w szczególności sposób działania oskarżonego (jednorazowy, krótkotrwały), okoliczności popełnienia czynu (decyzja o takim działaniu nie była planowaną, a wynikała z nagłego obrotu sytuacji), motywacji sprawcy (chciał, tak jak potrafił, stanąć w obronie syna, najbliższej rodziny, dziecka).

Takie okoliczności wskazywały, iż stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu nie był znaczny choć przekroczył granicę znikomości.

Kolejną przesłanką, którą Sąd musi wziąć pod uwagę decydując o warunkowym umorzeniu postępowania jest to, aby właściwości i warunki osobiste sprawcy, jego postawa i dotychczasowy sposób życia wskazywały że sprawca pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Przesłanka ta jest z kolei determinowana kilkoma elementami:

- po pierwsze - postawą sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne,

- po drugie - właściwościami sprawcy,

- po trzecie - warunkami osobistymi sprawcy

- po czwarte - jego dotychczasowym sposobem życia.

Przyjęta w art. 66 § 1 formuła elementów decydujących o warunkowym umorzeniu związanych z osobą sprawcy zasadza się na dwóch przyczynowo powiązanych przesłankach: cechach sprawcy (poprzednik) oraz prognozie (następnik). Prognoza może być uzasadniana tylko cechami sprawcy ściśle określonymi w komentowanym przepisie. Żadne inne przesłanki nie mogą determinować prognozy.

Ze względu na cel warunkowego umorzenia postawa sprawcy odnosi się do dóbr prawnie chronionych, w szczególności do dóbr naruszonych albo narażonych na niebezpieczeństwo popełnionym przez niego przestępstwem. Znaczenie posiada więc to, czy sprawca jest skłonny podporządkować się nakazom i zakazom chronionym przez ustawodawcę za pomocą karnoprawnego instrumentarium. Nie jest przy tym konieczne, aby sprawca uznał za własne preferencje aksjologiczne żywione przez ustawodawcę. Ważne, aby było uprawdopodobnione w dużym stopniu, że swoim zachowaniem zakazów i nakazów nie będzie naruszał.

Oskarżony P. O. – na co Sąd wskazał już powyżej – nie był uprzednio karany sądownie. Nie był również zatrzymywany w izbie wytrzeźwień, ani nie kierowano w stosunku do niego wniosków o leczenie odwykowe. Oskarżony ma rodzinę, prowadzi ustabilizowany tryb życia.

W takiej sytuacji w opinii Sądu właściwości i warunki osobiste oskarżonego pozwalają na przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologicznej wskazują bowiem, że pomimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego a w szczególności nie popełni przestępstwa.

Wobec powyższego ustalając, że oskarżony P. O. dopuścił się popełnienia czynów opisanych w części wstępnej wyroku, kwalifikowanych z art. 157§2 k.k. oraz z art. 190§1k.k. i uznając, że wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności ich popełnienia nie budzą wątpliwości, Sąd działając na podstawie art. 66 § 1 k.k. w zw z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie przeciwko oskarżonemu oznaczając okres próby na przestrzeni 1 (jednego) roku.

Okres próby stanowi trzon instytucji warunkowego umorzenia, przesądzając o jego ewidentnie probacyjnym charakterze. W określonym przez sąd okresie sprawca zostaje wystawiony na próbę, od wyniku której uzależnione jest to, czy postępowanie karne zostanie podjęte, czy też nie. Okres próby ma więc na celu wychowawcze oddziaływanie na sprawcę oraz weryfikację prognozy kryminologicznej; tym samym stanowi okres kontrolowanej wolności

W opinii Sądu właśnie okres roku będzie wystarczającym by ustalić czy prezentowana przez oskarżonego postawa, wola przestrzegania obowiązujących przepisów prawa jest postawą trwałą.

Działając w oparciu o treść art. 46§2k.k. Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz S. S. (1) tytułem nawiązki kwotę 600zł. Kwota ta została ustalona przy uwzględnieniu rodzaju i rozmiaru doznanych przez pokrzywdzonego obrażeń – mających charakter lekkich. Pokrzywdzony nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających w sposób wiarygodny wydatki jakie poniósł w związku z koniecznością leczenia doznanych obrażeń zaraz po zdarzeniu. Nie uprawdopodobnił też w żaden sposób powstanie ewentualnych strat finansowych mających bezpośredni związek z wydarzeniem. Tym samym za nieuzasadnione sąd uznał przyznanie pokrzywdzonemu kwoty 200zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia w kwocie 20.000zł o co wnosił. Mając bowiem na uwadze, informacje o wypadku jakiemu uległ pokrzywdzony w przeszłości i prowadzonym z tego powodu od 2007r leczeniu psychiatrycznym oraz rehabilitacji, a także uwzględniająca treść wydanej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu medycyny brak jest podstaw do przyjęcia, iż rehabilitacja podjęta przez pokrzywdzonego w lutym 2018r (tj 10 miesięcy po zdarzeniu) czy zgłaszane bule brzucha (k. 103, 105) mają bezpośredni związek ze zdarzeniem objętym aktem oskarżenia i uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w żądanej kwocie.

Działając w oparciu o treść art. 629 k.p.k. oraz art 7 ustawy z dnia 23.06.1973r o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym wymierzył opłatę w kwocie 80zł (osiemdziesiąt złotych)